

Sygnatura akt I C 241/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Pułtusku I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Arkadiusz Piotrowski
Protokolant:	Ewelina Borkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2015 roku w P.

z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S.K.A. z siedzibą w W.

przeciwko M. P.

o zapłatę

orzeka:

powództwo oddala.

Sygnatura akt I C 241/15

UZASADNIENIE

W dniu 27 marca 2014 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S.K.A. z siedzibą w W. wniósł pozew przeciwko M. P. o zapłatę kwoty 1.366,31 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód wskazał, iż pozwana zawarła z pkt.pl (...) telefoniczne sp. z o.o. w W. w dniu 30 lipca 2012 roku umowę w formie ustnej, na podstawie której została wystawiona faktura numer (...) z dnia 7 sierpnia 2012 roku na kwotę 439,11 złotych oraz faktura numer (...) z dnia 18 września 2012 roku na kwotę 815,49 złotych. pkt.pl (...) telefoniczne Sp. z o.o. spełniło świadczenie, do którego się zobowiązało na podstawie zawartej umowy, pozwana swojego świadczenia nie spełniła (pozew – k. 4-7). Na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 12 sierpnia 2013 roku powód nabył od pkt.pl (...) telefoniczne Sp. z o.o. prawo do wierzytelności wobec pozwanej z tytułu powyższej należności (k. 26-30).

W niniejszej sprawie został wydany nakaz zapłaty (k. 8), pozwana skutecznie wniosła sprzeciw. W uzasadnieniu wskazała, że nie doszło do zawarcia umowy, gdyż nie została uprzedzona o tym, że na skutek rozmowy telefonicznej przeprowadzonej z nią w dniu 30 lipca 2012 roku doszło do zawarcia definitywnej umowy, a nadto że taka umowa nie mogła być z nią zawarta, ponieważ w dniu rozmowy telefonicznej nie prowadziła już działalności gospodarczej, której usługi miały być świadczone (k. 9-10).

Powód w odpowiedzi na sprzeciw podtrzymał w całości żądania pozwu (odpowiedź na sprzeciw pozwanego – k. 73-74).

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

M. P. prowadziła działalność gospodarczą pod firmą (...). Działalność ta została jednak wykreślona z ewidencji działalności gospodarczej w dniu 01 czerwca 2011 roku. Od tamtej pory działalność o nazwie (...) prowadził jej były mąż W. K. (decyzja o wykreśleniu z ewidencji działalności gospodarczej – k. 61, okoliczności przyznane – k. 80-81).

W dniu 30 lipca 2012 roku przedstawicielka redakcji pkt.pl (...) telefonicznie sp. z o.o. w W. zadzwoniła do pozwanej M. P.. Przedstawiła się i poinformowała pozwaną, że dzwoni z redakcji pkt.pl (...) czy rozmawia z właścicielką firmy (...) nauka jazdy, co pozwana potwierdziła. Poinformowała ponadto, że kontaktuje się, aby ustalić treść prezentacji firmy pozwanej do kampanii na kolejny rok. Potwierdziła miejsce i rodzaj działalności pozwanej. W odpowiedzi przedstawicielka pkt.pl zaproponowała założenie dla firmy pozwanej strony internetowej, za którą płatność miała stanowić kwota 102 złote netto co miesiąc przez okres dziesięciu miesięcy. Informacja o stronie internetowej miała się także pojawić na 20 portalach takich jak np. Moja Firma, Twój (...), Wirtualna Polska, Gazeta.pl, N.. Uprzednio miał być pozwanej udostępniony projekt strony na podany przez nią adres email. Najpierw jednak miał zostać wysłany do pozwanej odpowiedni kwestionariusz na maila, który miał następnie zostać wypełniony ze wskazaniem przez pozwaną co chciałaby umieścić na stronie internetowej. Pozwana zapytała również czy musi od razu się zdecydować czy dopiero po zobaczeniu projektu strony. W odpowiedzi uzyskała informację, że najpierw zostaną potwierdzone warunki, otrzyma regulamin – „pro formę tego wszystkiego, takiej umowy” i ewentualnie gdyby była jakaś decyzja negatywna to wtedy może odpisać gdyby się zdecydowała. Następnie konsultantka pkt.pl poprosiła o potwierdzenie, że rozmawiała z pozwaną i jest chęć potwierdzenia rozmowy, aby pozwana mogła być pewna, że wszystko to o czym została zapewniona będzie zawarte w umowie. Konsultantka zapytała jeszcze czy na pewno rozmawia z właścicielką firmy (...). Nauka jazdy”, na co uzyskała odpowiedź, że właścicielem firmy jest mąż pozwanej, ale pozwana jest osobą decydującą i potwierdziła treść rozmowy. Wobec tego wskazała, że umowa dotyczyć będzie usługi stworzenia strony internetowej, która będzie zawierała domenę, hosting, wypełnienie treścią i zdjęciami, po ich ewentualnym przesłaniu, działania optymalizacyjne, opiekę, specjalistę, jak również login i hasło do takiej strony. Umowa miała być zawarta na okres 12 miesięcy. Płatności z tytułu takiej umowy pro forma, to abonament, którego koszt miesięczny wynosił 102 zł netto + 23% VAT, co daje całkowity koszt 1020 zł netto + 23% VAT. Regulamin świadczenia przez pkt.pl usług reklamowych miał zostać przesłany na email pozwanej. Pozwana potwierdziła powyższe warunki i treść takiej umowy, która miała zostać zawarta (nagranie – k. 60).

W związku z treścią rozmowy telefonicznej została wystawiona faktura numer (...) w dniu 7 sierpnia 2012 roku na kwotę 439,11 złotych oraz faktura numer (...) w dniu 18 września 2012 roku na kwotę 815,49 złotych. Pierwsza z faktur została wystawiona tytułem opłaty instalacyjnej do umowy nr (...), a druga za usługę (...) zgodnie z umową nr (...). Jako nabywca usług został wskazany „Luz. (...)” (faktury – k. 24-25).

Pozwana uznała, że nie zamierza zawierać powyższej umowy i wysłała pkt.pl w dniu 14 sierpnia 2012 roku powiadomienie o rezygnacji z przedstawionej jej w dniu 30 lipca 2012 roku oferty (potwierdzenie nadania z dnia 14 sierpnia 2012 roku, pismo z dnia 14 sierpnia 2012 roku – k. 62-63). Pismem z dnia 11 września 2012 roku poinformowała również pkt.pl, że dane jej firmy, które zostały umieszczone na fakturze są nieaktualne, ponieważ nie prowadzi już działalności o tej nazwie od 2011 roku (potwierdzenie nadania z dnia 11 września 2012 roku, pismo z dnia 11 września 2012 roku – k. 64-65). Kolejne pismo z powyższą informacją zostało wysłane w dniu 23 października 2012 roku (potwierdzenie nadania z dnia 23 października 2012 roku, pismo z dnia 23 października 2012 roku – k. 66-67). Oświadczenia powyższe dotarły do pkt.pl (okoliczności przyznane).

Na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 12 sierpnia 2013 roku powód nabył od pkt.pl (...) telefonicznie sp. z o.o. w W. prawo do wierzytelności wobec pozwanej z tytułu należności określonych w fakturach (umowa o przelew wierzytelności wraz z załącznikami – k. 26-42).

W dniu 31 stycznia 2014 roku zostało sporządzone zawiadomienie o zmianie wierzyciela oraz wezwanie do zapłaty adresowane do pozwanej (zawiadomienie – k. 42).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie miał zastrzeżeń odnośnie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, który nie był przez strony kwestionowany. Z tego względu należało dać wiarę zarówno dokumentom składanym przez strony, jak i nagraniu złożonemu przez powoda. Ustaleń faktyczny w sprawie Sąd dokonał również na podstawie twierdzeń pozwanej w tej części, w której nie były kwestionowane przez powoda (art. 230 kpc).

Zgodnie z art. 750 kc, do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Jak stanowi art. 734§1 kc przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, natomiast w myśl §2, w braku odmiennej umowy zlecenie obejmuje umocowanie do wykonania czynności w imieniu dającego zlecenie. Przepis ten nie uchybia przepisom o formie pełnomocnictwa.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie doszło do zawarcia z pozwaną jakiegokolwiek umowy. Jak wynika bowiem zarówno z decyzji z dnia 15 czerwca 2011 roku, jak i z oświadczenia pozwanej złożonego przez telefon konsultantce pkt.pl w dniu 30 lipca 2012 roku, nie prowadziła ona już działalności gospodarczej. Działalność taką prowadził natomiast jej mąż. W tej sytuacji nie posiadała ona legitymacji biernej w niniejszej sprawie, albowiem nie zawierała umowy o świadczenie usług reklamowych we własnym imieniu. W czasie rozmowy telefonicznej wyraźnie wskazała to konsultantce pkt.pl. W odpowiedzi ta zapytała ją jedynie czy w związku z tym jest osobą decyzyjną co do firmy męża, na co pozwana odpowiedziała twierdząco, choć w toku postępowania zaprzeczyła, aby była upoważniona do reprezentacji firmy byłego już męża. Oznacza to, że rozmowa telefoniczna, w trakcie której namawiano pozwaną do zawarcia umowy o świadczenie usług reklamowych, nie mogła doprowadzić do zawarcia umowy z pozwaną, a co najwyżej z jej były mężem pod warunkiem oczywiście, że pozwana była uprawniona do jego reprezentacji w tym względzie, na co żadnych dowodów nie przedstawiono. Ponadto należy zauważyć, iż zachowanie konsultantki pkt.pl wprowadziło pozwaną w błąd co do faktu czy rzeczywiście umowa została definitywnie zawarta, gdyż z zapewnień konsultantki pkt.pl wynikało, że raczej jest odwrotnie, to znaczy iż umowa zostanie zawarta dopiero gdy pozwana zapozna się z projektem strony internetowej i ją zaakceptuje. Ponadto z treści rozmowy telefonicznej nie wynika, aby pozwana zobowiązała się zapłacić kwoty z tytułów określonych w dołączonych do pozwu fakturach, albowiem jak wynika z ich treści wystawione zostały tytułem opłaty instalacyjnej do umowy nr (...), a druga za usługę (...) zgodnie z umową nr (...). Tymczasem zgodnie z treścią rozmowy telefonicznej opłata za usługi miała być miesięczna przez okres 10 miesięcy w kwotach po 102 złote netto.

Mając na uwadze powyższe należało powództwo oddalić w całości, przy czym żądanie zasądzenia kosztów procesu, wobec przegrania sprawy, na podstawie art. 98§1 kpc.

Na marginesie można wskazać, iż nawet gdyby nawet uznać, iż umowa o świadczenie usług reklamowych została zawarta, to pozwaną należy traktować jako konsumenta, gdyż w dniu rozmowy telefonicznej nie prowadziła działalności gospodarczej, co potwierdza decyzja o wykreśleniu z ewidencji działalności gospodarczej z dnia 15 czerwca 2011 roku (k. 61). Zgodnie bowiem z art. 22¹ kc za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W związku z tym w niniejszej sprawie miały zastosowanie przepisy obowiązującej wówczas ustawy z dnia 02 marca 2000 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. nr 22, poz. 271 ze zm., zwanej dalej ustawą). Jak wynika z przepisów tej ustawy umowy zawierane z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, w szczególności drukowanego lub elektronicznego formularza zamówienia niezaadresowanego lub zaadresowanego, listu seryjnego w postaci drukowanej lub elektronicznej, reklamy prasowej z wydrukowanym formularzem zamówienia, reklamy w postaci elektronicznej, katalogu, telefonu, telefaksu, radia, telewizji, automatycznego urządzenia wywołującego, wizjofonu, wideotekstu, poczty elektronicznej lub innych środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. 144, poz. 1204), są umowami na odległość, jeżeli kontrahentem konsumenta jest przedsiębiorca, który w taki sposób zorganizował swoją działalność. Propozycja zawarcia umowy w postaci oferty, zaproszenia do składania ofert lub zamówień albo do podjęcia rokowań powinna jednoznacznie i w sposób zrozumiały informować o zamiarze zawarcia umowy przez tego, kto ją składa. Posłużenie

się telefonem, wizjofonem, telefaksem, pocztą elektroniczną, automatycznym urządzeniem wywołującym lub innym środkiem komunikacji elektronicznej w celu złożenia propozycji zawarcia umowy może nastąpić wyłącznie za uprzednią zgodą konsumenta (art. 6 ust. 1-3 ustawy). Konsument, który zawarł umowę na odległość, może od niej odstąpić bez podania przyczyn, składając stosowne oświadczenie na piśmie w terminie dziesięciu dni, ustalonym w sposób określony w art. 10 ust. 1. Do zachowania tego terminu wystarczy wysłanie oświadczenia przed jego upływem. W razie odstąpienia od umowy umowa jest uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. To, co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Zwrot powinien nastąpić niezwłocznie, nie później niż w terminie czternastu dni. Jeżeli konsument dokonał jakichkolwiek przedpłat, należą się od nich odsetki ustawowe od daty dokonania przedpłaty (art. 7 ust. 1, 3). Konsument powinien być poinformowany, przy użyciu środka porozumiewania się na odległość, najpóźniej w chwili złożenia mu propozycji zawarcia umowy, o:

- 1) imieniu i nazwisku (nazwie), adresie zamieszkania (siedziby) przedsiębiorcy oraz organie, który zarejestrował działalność gospodarczą przedsiębiorcy, a także numerze, pod którym przedsiębiorca został zarejestrowany,
- 2) istotnych właściwościach świadczenia i jego przedmiotu,
- 3) cenie lub wynagrodzeniu obejmujących wszystkie ich składniki, a w szczególności cła i podatki,
- 4) zasadach zapłaty ceny lub wynagrodzenia,
- 5) kosztach oraz terminie i sposobie dostawy,
- 6) prawie odstąpienia od umowy w terminie dziesięciu dni, ze wskazaniem wyjątków, o których mowa w art. 10 ust. 3,
- 7) kosztach wynikających z korzystania ze środków porozumiewania się na odległość, jeżeli są one skalkulowane inaczej niż wedle normalnej taryfy,
- 8) terminie, w jakim oferta lub informacja o cenie albo wynagrodzeniu mają charakter wiążący,
- 9) minimalnym okresie, na jaki ma być zawarta umowa o świadczenia ciągle lub okresowe,
- 10) miejscu i sposobie składania reklamacji,
- 11) prawie wypowiedzenia umowy, o którym mowa w art. 8 ust. 3.

Informacje powyższe powinny być sformułowane jednoznacznie, w sposób zrozumiały i łatwy do odczytania. Przedsiębiorca jest obowiązany do potwierdzenia konsumentowi na piśmie informacji, o których mowa w ust. 1, najpóźniej w momencie rozpoczęcia spełniania świadczenia (art. 9 ust. 1-3). Termin dziesięciodniowy, w którym konsument może odstąpić od umowy, liczy się od dnia wydania rzeczy, a gdy umowa dotyczy świadczenia usługi - od dnia jej zawarcia. W razie braku potwierdzenia informacji, o których mowa w art. 9 ust. 1, termin, w którym konsument może odstąpić od umowy, wynosi trzy miesiące i liczy się od dnia wydania rzeczy, a gdy umowa dotyczy świadczenia usługi - od dnia jej zawarcia. Jeżeli jednak konsument po rozpoczęciu biegu tego terminu otrzyma potwierdzenie, termin ulega skróceniu do dziesięciu dni od tej daty. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, prawo odstąpienia od umowy zawartej na odległość nie przysługuje konsumentowi w wypadkach:

- 1) świadczenia usług rozpoczętego, za zgodą konsumenta, przed upływem terminu, o którym mowa w art. 7 ust. 1,
- 2) (8) dotyczących nagrań audialnych i wizualnych oraz zapisanych na informatycznych nośnikach danych po usunięciu przez konsumenta ich oryginalnego opakowania,
- 3) umów dotyczących świadczeń, za które cena lub wynagrodzenie zależy wyłącznie od ruchu cen na rynku finansowym,

- 4) świadczeń o właściwościach określonych przez konsumenta w złożonym przez niego zamówieniu lub ściśle związanych z jego osobą,
- 5) świadczeń, które z uwagi na ich charakter nie mogą zostać zwrócone lub których przedmiot ulega szybkiemu zepsuciu,
- 6) dostarczania prasy,
- 7) (9) usług w zakresie gier hazardowych (art. 10 ust. 1-3).

Umowa nie może nakładać na konsumenta obowiązku zapłaty ceny lub wynagrodzenia przed otrzymaniem świadczenia (art. 11 ust. 1).

Wobec powyższego pozwana jako konsument byłaby uprawniona do odstąpienia od umowy. Nie została ona poinformowana w trakcie rozmowy telefonicznej o możliwości odstąpienia od umowy, a zatem termin do złożenia takiego oświadczenia upływał dopiero w dniu 30 października 2012 roku. Powód w niniejszej sprawie nie kwestionował faktu otrzymania przez pierwotnego wierzyciela pisma pozwanej o odstąpieniu od umowy, co pozwala na uznanie, że oświadczenie to do niego dotarło, zwłaszcza że było wysłane listem poleconym. Wobec odstąpienia od umowy należałoby ją zatem traktować jako niezawartą, a pozwana byłaby zwolniona z wszelkich zobowiązań (art. 7 ust. 3 ustawy), co również przemawiałoby za oddaleniem powództwa w całości.

ZARZĄDZENIE

(...)

P., (...)